Nr. 112. Rok 39.

Opłata uiszczona ryczałtem z góry

Wydanie II

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże! Za Wiarę i Ojczyznę!

Na sobotę, 30-go września 1932 r.

O należyty dobór ludzi

W życiu społecznem rola człowieka jest bardzo doniosła. Niczem nie jest do zastąpienia. Jeżeli w technice pracę rąk ludzkich często zastępuje maszyna, to staje się to wykluczonem w życiu duchowem społeczeństwa. Tu bezwzględnie panuje człowiek. W dziedzinie twórczości wybijają się jego wartości duchowe, jego zdolności, on tworzy idee i programy, skupia około nich wyznawców i wzbogaca nurt życia społecznego. Właśnie to bogactwo życia społecznego stanowi źródło sił narodu, rozwija je i doskonali, prowadzi do osiągnięcia celów, stojących przed społeczeństwem tj. pomnożenia jego kultury duchowej i materjalnej.

Ale między ludźmi na punkcie wartości moralnych zachodzą olbrzymie różnice. Są oni o charakterach silnych i słabych, są szczerzy wyznawcy idei i fałszywi, są szlachetni i podli. Jedni pracują na rzecz dobra publicznego, drudzy tylko własny interes mają na oku. Dla jednych istnieją zasady w obronie których nawet życie składają, drudzy mają je na sprzedaż; Jedni stoją na straży swego honoru i do spraw podłych ręki nie przyłożą, drudzy są do wynajęcia i wykonują za pieniądze każdą rolę, I jedni i drudzy biorą udział w życiu społecznem i na pierwszy rzut oka nie odróżni się jednych od drugich. Dopiero czas wykazuje i stwierdza, że jedni są twórcami dobra publicznego i budowniczymi lepszej przyszłości narodu — zaś drudzy mimo maskowania się, są czynnikiem szkodliwym, który rozkłada i zatruwa życie społeczne.

Stąd też dobór ludzi w pracy społecznej ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż od tego zależy rozwój lub spadek danej placówki społecznej. W szczególności dla organizacyj politycznych opartych na zasadach ideowych, zagadnienie wartości moralnych nie może być obojętne.

Dla obozu ludowego sprawa ta jest fundamentalnego znaczenia. Od doboru właściwych ludzi, na wysokim poziomie wartości duchowych, zależy jego przyszłość i rozwój. Jednolity obóz duchowy, jaki tworzy Stronnictwo Ludowe, przedstawia olbrzymią zdobycz polityczną nie tylko dla chłopów ale i dla Państwa. Jest to skarb drodrogocenny dla idei ludowej, którego musimy strzec z największą czujnością przed zniszczeniem. Wielkie zagadnienia stoją przed nami do rozwiązania.

W pierwszym rzędzie liczyć musimy na własne siły. Tylko wielki hart ducha, szczere umiłowanie idei, ofiarna i bezinteresowna praca, zdolają nas obronić przed robotą rozbijacką, jakiej się dziś podjął Bojko czy Michałkiewicz, a jutro kto inny. Wrogów nam nie zabraknie. Właśnie dlatego, zdając sobie sprawę z trudności, jakie stają i stać będą przed nami, myśląc o przyszłości, będziemy ostrożni w doborze ludzi, w szczególności tych, którzy chcą czynną odgrywać rolę w szeregach Stronnictwa. Wysokie wartości moralne i zdolności pracy, ofiarnej i bezinteresownej, to zasadniczy warunek, jakiego żądać musi od swoich członków, zjednoczy obóz ludowy.

Walka, jaką dziś prowadzi Stronnictwo nasze nie śmie nie tylko osłabnąć, ale przeciwnie musi róść w siły, ażeby zwycięstwo było pełne i niezawodne.

W. O.

Rozwiązanie OWP. i „Selrobu"

Wojewoda pomorski p. Kirtiklis, wydał zarządzenie rozwiązujące organizację endecką Obozu Wielkiej Polski na Pomorzu. W motywach zarządzenia podane jest że działalność organizacji tej na terenie województwa pomorskiego zagrażała spokojowi, bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Podobne zarządzenie rozwiązujące organizację ukraińską „Selrobu" na terenie woj. lwowskiego, wydał wojewoda lwowski Różniecki. „Selrob" jest organizacją półkomunistyczną. W wykonaniu tego zarządzenia dokonano rewizji w lokalu partji, w redakcjach pism wydawanych przez „Selrob" przyczem aresztowano redaktorów tych pism i działaczy partji.

Kiedy zwołany zostanie Sejm?

Subwencjonowana z funduszów publicznych prasa podaje wiadomość, że zwołanie sesji budżetowej sejmu i senatu nastąpi z końcem października, t. j. w ostatnim terminie przewidzianym w konstytucji. Rząd podobno zamierza zażądać od parlamentu przedłużenia pełnomocnictw, gdy zaś sejm żądaniu temu uczyni zadość, sesja zostałaby odroczoną prawdopodobnie do pierwszych dni grudnia lub nawet do Bożego Narodzenia.

Notatka ta wygląda na wiadomość „zamówioną". Rząd chciałby widocznie ograniczyć tegoroczną sesję budżetową sejmu i senatu co do czasu, tak ażeby sejm czy senat nie znalazł czasu na szerokie omówienie spraw, co do których opozycja miałaby rządowi dużo przykrych spraw do powiedzenia.

Już tylko 2 miljardy 200 miljonów

Prace nad nowym preliminarzem budżetowym potrwają w ministerstwie skarbu około dwóch tygodni, potem projekt preliminarza przesłany zostanie z ministerstwa skarbu na Radę Ministrów.

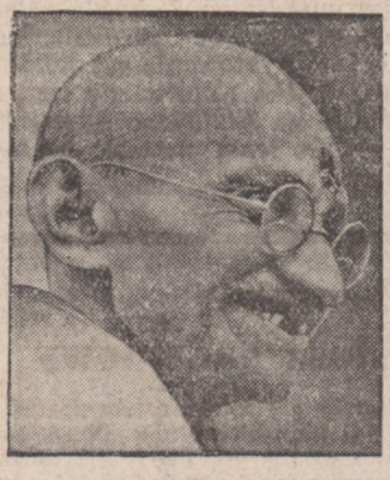
Globalna suma nowego budżetu obraca się w granicach 2.200.000 zł. Sądząc z wpływów tegorocznych budżet ten będzie znowu deficytowy.

Ministerstwo skarbu przystąpiło do opracowania projektu nowelizacji niektórych ustaw podatkowych. Projekty te będą wniesione do Sejmu.

Zwycięstwo Gandhiego

Konferencja bombajska między przedstawicielami Hindusów kastowych i parjasów, pod naciskiem grożącej Gandhiemu śmierci głodowej, doszła do porozumienia w kwestji uprawnień wyborczych parjasów. Porozumienie to przewiduje rozszerzenie praw parlamentarnych klas uciśnionych.

Zawiadomiony o tem porozumieniu Gandhi oświadczył, że przerwie swój strajk tylko wówczas, jeżeli rząd angielski przyjmie osiągnięte w Bombaju porozumienie wyborcze bez zastrzeżeń.



Po długich naradach w Londynie, Mac Donald zaaprobował układ kast z parjasami w sprawie reprezentacji parjasów w parlamencie.

W odpowiedzi na to Gandhi przerwał głodówkę, oświadczając, iż podejmie na nowo głodówkę, jeżeli Hindusi nie znajdują środków celem wytępienia raz na zawsze parjasostwa. Olbrzymi wzrost ruchu narodowego w ostatnich pięciu dniach nie wystarczy, by przekleństwo parjasostwa, które staje naprzekór najświętszym i najważniejszym interesom narodu indyjskiego, unicestwić.

Po 149-godzinnej głodówce Gandhi zaprzestał głodować. W czasie głodówki ubyło mu 9 funtów na wadze.

Przez ten tydzień prowadzona będzie kampania w sprawie zniesienia odrębności parjasów.

Dzień 2 października jest rocznicą urodzin Gandhiego. Dzień ten ma być hasłem połączenia wszystkich Hindusów.

Wybór Polski do Ligi Narodów

Na początku wtorkowego plenarnego zgromadzenia L. N., przewodniczący Politis zawiadomił, że otrzymał od min. Zaleskiego list z dnia poprzedniego następującej treści:

„Zgodnie z postanowieniami urt. 2 zasad wyborów członków niestałych Rady, które były przyjęte przez zgromadzenie dnia 15. 9. 1926 roku, mam zaszczyt prosić ekscelencję o przedstawienie zgromadzeniu żądania rządu polskiego przyznania Polsce prawa reelekcji".

Wobec tego, że żądanie rządu polskiego zostało przedstawione w formie przepisanej przez regulamin, zgromadzenie wypowie się bez odsyłania sprawy do komisji i bez dyskusji, a nastąpi to w dniu przeznaczonym na wybory niestałych członków Rady tj. dnia 3. X.

Dymisja sekretarza Ligi Narodów

Na poufnem posiedzeniu Rady Ligi przyjęto ostatecznie dymisję sekretarza generalnego Ligi Nar. sir Ericka Drummunda.

Nowy rząd szwedzki

Ukonstytuował się nowy rząd szwedzki złożony wyłącznie z przedstawicieli partji socjal-demokratycznej. Na czele rządu stoi Hanson.

Hitler zapowiada krwawą rewolucję

Jedno z angielskich pism ogłasza wywiad z Hitlerem, który oświadczył, iż nie potrzebuje prowadzić agitacji politycznej przeciwko rządowi Papena. Rząd Rzeszy staje się z każdym dniem coraz bardziej niepopularnym tak, że, właściwie mówiąc, sam prowadzi przeciwko sobie propagandę.

Niemcy stały się autokracją, którą można porównać z carskim ustrojem Rosji przedwojennej. Rząd obecny musi rozpaść się, jak domek z kart: nie można bowiem rządzić przeciwko woli ludu. Program gospodarczy obecnego rządu strąca w nędzę szerokie masy ludności. My, narodowi socjaliści, mamy szeroki plan uzdrowienia życia gospodarczego, który wprowadzimy w życie dopiero wtedy, gdy uzyskamy zgodę parlamentu i ludu.

Na zapytanie dziennikarzy, czy możliwem jest, aby rząd Rzeszy odebrał narodowi swobody, z których korzysta od czasu rewolucji francuskiej. Hitler odpowiedział: „Jeżeli ci panowie, którzy stoją u władzy ośmielą się potraktować naród niemiecki tak, jak był traktowany naród francuski przed rewolucją, wówczas z całą pewnością wybuchnie w Niemczech rewolucja, której przebieg będzie bardziej krwawy, niż przebieg rewolucji francuskiej.

Marzenia gospodarcze, a smutna rzeczywistość

„Kurjer Poranny“, który z dumą informuje swych czytelników, że jest jedynym organem, który stale czytuje sam p. marszałek Piłsudski, mimo wszystko zrobił plajtę, a jego zakłady graficzne, będące własnością p. Fryzego — poszły pod przymusowy zarząd sądowy.

Powód tego bankructwa jest całkiem jasny: strumień złota płynący z funduszów dyspozycyjnych przestał dopływać do jego kasy, a wszystkie ogłoszenia komorników o dokonanych egzekucjach i o bankructwach zagarnęła dla siebie siostrzana „Gazeta Polska“ i różne Dnie Pomorskie i Grudziądzkie, więc też nieuchronne bankructwo i nędza — chyba że od tego ochroni, znanych rycerzy przemysłu, ogólna inflacja, którąby zaciągnięte długi doprowadziła do zera.

Stąd też „Kurjer Poranny“ już poraz trzeci woła zupełnie jawnie i głośno o przeprowadzenie inflacji i twierdzi, że **„nie powinniśmy się upierać przy błędzie (!!?) p. Wł. Grabskiego, który uszczęśliwił Polskę walutą postawioną na poziomie jednym z najwyższych w Europie“.**

Słowem „Kurjer Poranny“ widzi w tańcu inflacyjnym, jaki przeżyliśmy w okresie marek szczyt swych marzeń, bo wówczas przy pełnym rozmachu maszyn drukujących pieniądze, fundusze dyspozycyjne znowu posiadałyby odpowiednie środki dla prasy, lubiącej chodzić w liberji. Te obłędne pomysły inflacyjne snują się niestety nie tylko po głowach gazeciarzy chciwych na gadzinowe fundusze, bo nawet „głowacz“ gospodarczy B. B. prof. Krzyżanowski w „Przeglądzie Społecznym“ również nawołuje otwarcie do inflacji pisząc:

„Udział bilonu w obiegu pieniężnym wzrasta. Pokrycie spadło do poziomu wysoce niepokojącego. Czy nie zachodzi potrzeba zmiany dotychczasowej polityki walutowej?“...

„Mam na myśli chwilową dewaluację złotego, mniej więcej o kilka procent, pokierowaną w sposób umożliwiający rychły powrót do stabilizacji na obecnym poziomie“.

Zupełnie podobne wywody za przeprowadzeniem inflacji umieścił drugi dziennik, posiadający równy apetyt na fundusze gadzinowe to jest I. K. C. — i powołał się przy tem na... św. Tomasza. Fachowcy walutowi z B. B. widocznie **łudzą się, że ludność Polski już całkowicie zapomniała o dawnych inflacjach i nie zechce skorzystać z dawnych doświadczeń, by się zabezpieczyć przed zupełną ruiną materjalną,** co z kolei znowu odbija się na interesach gospodarki państwowej bardzo ujemnie.

Słowem nie ma zupełnie żadnego innego wyjścia z tego ciemnego zaułku w jaki wprowadzono nasze gospodarstwo poza takiemi zmianami politycznemi, któreby państwu zwróciły pełne zaufanie obywateli i pełne zaufanie zagranicy, a z niem konieczny, a tani kredyt.

Niektóre czynniki zdają się to już rozumieć, a będąca własnością B. B. Warszawska Informacja prasowa donosi, że gdy **w Paryżu zjawił się „specjalista“** od pożyczek rządowych, pobierający olbrzymie dyjety w dolarach p. **Targowski, to prasa francuska umieściła artykuły p. t. „Już teraz Polska napewno nie dostanie od nas pieniędzy“.**

Nietylko zwinięcie francuskiej misji wojskowej w Warszawie, ale każdy wyjazd do Paryża „wielkich ludzi“ jak pułk. Beck, pułk. Koc, gen. Górecki zmniejsza dla nas szanse otrzymania pomocy finansowej, a Informacja prasowa pisze dalej: „Wobec tego poczuwamy się do obowiązku oświadczyć, że analizując zagadnienie pożyczkowe przez pryzmat francuski, jeden tylko fakt mógłby przyśpieszyć zagadnienia tego rozwiązanie radykalne i pozytywne: **powrócenie do władzy w Polsce czynników, będących dziś na stronie. Każdy krok, uczyniony na tej drodze, zbliży moment, w którym — jak się wyraził p. min. Zaleski — moglibyśmy dostać grubsze grosze“. A im krok ten będzie śmielszy, tem „grosz“ będzie grubszy“.**

A więc widzimy jasno, że nie inflacja, która może przedłużyć jeszcze żywot „brygady gospodarczej“ o parę miesięcy, a zniszczyć wszystkich i wszystko, ale odzyskanie wewnętrznego i zewnętrznego zaufania jest nieodzownym warunkiem uzdrowienia naszego życia gospodarczego.

Rada Ligi Narodów

Otwierając trzynastą sesję zgromadzenia Ligi Narodów, premjer Irlandji de Valera wygłosił przemówienie, w którem wskazał na nader ciężka sytuację, w jakiej świat się chwilowo znajduje. Mówca wyraził nadzieję, iż zbliżająca się światowa konferencja gospodarcza skieruje ludzkość ku lepszej przyszłości. W zakończeniu swego przemówienia de Valera złożył generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów Drummondowi gorące podziękowanie za długoletnie trudy nad ustaleniem pokoju i utrwalenie współpracy międzynarodowej.

Po przemówieniu de Valery zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego. 44 głosami na 50 głosujących wybrany został na przewodniczącego delegat Grecji Politis. Politis po wyborze wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe, w którem wskazał na konieczność wzmocnienia gwarancji pokoju. Następnie zgromadzenie utworzyło komisję, których w tym roku wyjątkowo będzie tylko 5, albowiem komisja trzecia rozbrojeniowa nie została utworzona ze względu na to, że sprawami rozbrojeniowemi zajmie się specjalna konferencja.



ZABYTKI WILEŃSKIE.
Ilustracja nasza przedstawia jeden z najpiękniejszych zabytków barokowych w Polsce — kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu w Wilnie.

Nowe kartele na widowni

Z dniem 1 listopada rozpoczyna działalność w Polsce kartel naftowy. Dyrektorami kartelu będą dyrektorzy państwowego „Polminu“ oraz Vacuum Oil Company i „Gazów Ziemnych“. W październiku ma się ukazać dekret o powstaniu kartelu piwnego.

Również przemysł sprzętu elektrycznego dąży do kartelizacji. W najbliższym czasie zorganizuje się ogólnopolski związek kupców i wytwórców branży papierniczo-piśmienniczej.

Widzimy z tego, że każda gałąz przemysłu dąży do zorganizowania się i do dyktowania cen konsumentom. Tylko rolnicy nie mogą się zdobyć na solidarne wystąpienie — a kto temu przeszkadza, — widzimy!

Fundusz pomocy bezrobotnym, czy też fundusz gadzinowy

Na rzecz funduszu pomocy dla bezrobotnych zostało dotkliwie opodatkowane całe społeczeństwo, natomiast zapomogi z tego funduszu idą jak się okazuje na cele partyjne.

„Kurjer Poznański“ pisze w tej sprawie:

Każdy obywatel płaci ten podatek w przeświadczeniu, że korzystają z niego wyłącznie bezrobotni. A korzystać powinni oni z funduszu bez względu na swe zabarwienie polityczne lub przynależność partyjna. Że tak się niestety nie dzieje, o tem donosiła prasa już niejednokrotnie. Donoszono np. w swoim czasie, że poznański urząd wojewódzki wypłacił z funduszu bezrobocia większe kwoty, m. in. do rąk posła Ciszaka dla członków jego ugrupowania „sanacyjnego“.

Dalej pismo cytuje szereg nazwisk osób, które otrzymują z funduszu stałe wsparcia za (dosłownie) „pracę w gmachu państwowym“. „Kurjer Poznański“ zapytuje:

Co na to Najwyższa Izba Kontroli Państwa?

Miasto na licytacji

W mieście Błonie koło Warszawy, gdzie przez szereg lat burmistrzował wypędek ze Stronnictwa Ludowego osławiony poseł Kulisiewicz, wyznaczono na dzień 4-go października br. licytacje majątku miejskiego. Cały dobytek miejski został opieczętowany przez komornika. Okazuje się, że wysokość długów Błonia sięga powyżej 500 tysięcy złotych, gdy budżet miasta zamyka się sumą około 150.000 zł. Długi, za które dokonano zajęcia, są przeważnie prywatne, i pochodzą z okresu urzędowania wspomnianego wyżej posła Kulisiewicza.

Nowe źródło poważnych dochodów państwowych

Katowicka „Polonia“ podała cały szereg opisów z podróży inspekcyjnej placówek Związku Hallerczyków dokonanej przez generała Józefa Hallera. — Inspekcja ta przemieniła się na olbrzymią manifestację ludności na całym Śląsku i w zachodniej Małopolsce na cześć zasłużonego generała. — Przy tej okazji władze administracyjne dokonały wspaniałego wynalazku, oto jak pisze „Polonia“:

Za powitanie i branie udziału w powitaniu gen. Józefa Hallera w czasie jego pobytu na inspekcji w pow. żywieckim, bialskim oraz wadowickim członkowie placówek Związku Hallerczyków oraz członkowie placówek „Młodych“ Obozu Wielkiej Polski, zostali ukarani przez pp. starostów po 300 oraz 200 i do 50 złotych kary.— Czyżby już sanacji moralnej brakowało pieniędzy na wydatki państwowe?

Ukaranych zostało przez starostwo około 700 członków powyższych organizacyj.

Jeżeli jak z powyższego wynika przeciętna kara za udział w przywitaniu gen. Hallera wynosi 200 zł, a ukaranych osób zostało 700, więc kary te dały państwu znaczny dochód, bo około 14 tysięcy złotych. — Wynalazek ten powinni panowie starostowie opatentować i sprzedać patent skarbowi państwa, który na tem dużo więcej zarobi niż na monopolu zapałczanym sprzedanym Kreugerowi.

Walka z wychowaniem religijnem

W kuratorjum wileńskiem przeprowadzono szereg zmian personalnych, które noszą wszelkie znamiona t. zw. popularnie „czystki“. Co ciekawsze, przeniesieniem zostali dotknięci również wybitni sanatorzy, a m. in. niejaki p. Małowieski, jeden z najstarszych wyższych urzędników Kuratorjum.

P. Małowieski jest znany szeroko na tutejszym gruncie ze swojej działalności antyreligijnej, czego niejednokrotnie dał już dowód. M. in. wsławił się on akcją usuwania księży prefektów, zwalniając bez zgody wyższych władz duchownych ks. kanonika Jasińskiego z gimnazjum im Elizy Orzeszkowej, oraz ks. L. Chomskiego z gim. im. Zygmunta Augusta. Powyższe „sanowanie“ odbywało się również na terenie szkolnictwa powszechnego (zwolnienie prefekta szkoły powszechnej w Łyntupach, ks. Dolinkiewicza). Wszystkie te zwolnienia miały za powód zbyt aktywną działalność — zdaniem Kuratorjum — tych księży wobec wzrastającej wciąż propagandy ateistycznej i wolnomyślicielskiej.

Ponieważ jednak akcja p. Małowieskiego skończyła się tylko kompromitacją więc też wyższe władze zarządziły jego przeniesienie.

Nie oznacza to bynajmniej tego, żeby władze szkolne w Wilnie zrezygnowały z dalszych prób „sanowania“ religji w szkolnictwie. Narazie usuwa się tylko ludzi, którzy nie wykazali w tej walce należytej zręczności.

Egzekucje podatkowe na wsi

W czasach ostatnich po wprowadzeniu w życiu nowego dekretu o egzekucjach rozpoczęła się szczególniej ożywiona „radosna twórczość“ egzekutorów podatkowych na wsi. Masowo wysyła się egzekutorów na pewien teren, każdy z egzekutorów ma asystę policji i rozpoczyna się obchodzenie wsi od domu do domu. Nie potrzeba dodawać, jakie przytem odbywają się sceny, gdy zabiera się ostatnią krowę, jedyną żywicielkę dzieci, poduszki i t. p.

W augustowskim powiecie, gdzie rozkazem władzy wyższej wstawiono do budżetów gminnych **przymusowo 40 tysięcy złotych na „Strzelca“**, egzekucje podatkowe są niezwykle dokuczliwe i częste, gdyż zaległości tak wysokich podatków wielokrotnie przewyższają płatniczą możność płatnika. Szczególniej ostra egzekucja odbyła się w gminie **Koniecbor,** gdzie **chodzono od chałupy do chałupy, przetrząsano wszystkie skrytki, poszukując pieniędzy,** których oczywista na wsi niema.

Na Kresach Wschodnich, gdzie panuje niebywała nędza i niema już wogóle co licytować np. w jednej z gmin powiatu **sarneńskiego** wywieszono ogłoszenie na wielkich tablicach o licytacji niezliczonej ilości drobnych przedmiotów (świty, wełna, sieci, świdry itp.), gdyż już cenniejsze przedmioty dawno zostały zabrane. Poważna część tych licytacyj nie przekracza 5 złotych.

Mamy przed sobą ciekawy protokół sekwestracyjny z powiatu **pińczowskiego** gminy **Dzieżgowice** rzeczy zajętych u p. Tekli Goc. **Zaległe podatki i koszta egzekucyjne wynoszą 340 zł. natomiast wszystko, co można było zająć 20-morgowemu gospodarzowi oceniono na 216 zł.** A więc zajęto 4 poduszki, szafę, maszynę do szycia, nakrycia na łóżka, a ponadto i **klacz dobrze odżywioną „za 20 zł.“, krowę za 50 złotych i młocarnię za 30 zł.**

Cyfry są chyba wymowne...

Rozpoczyna się również stosowanie nowego dekretu przez poszukiwanie w kieszeniach i w mieszkaniach podatników pieniędzy np. w **Żółkiewce** pow. krasnostawskiego, egzekutor z rewolwerem w ręku odrywał zamki przeszukując za pieniędzmi, a w **Krasnostawie w urzędach państwowych** są posterunki egzekucyjne, które **rewidują interesentów** podejrzanych o posiadanie pieniędzy.

Wieniec z nakazów płatniczych

Jedno z pism wychodzących na kresach Wsch. donosi co następuje:

W związku z dożynkami w Białej Podlaskiej, które się odbyły na podwórzu miejscowego sejmiku, wśród wielu wieńców, doręczonych p. staroście, „wyróżnił“ się oryginalny wieniec z nakazów płatniczych, podany przez przedstawicieli „Kółka rolniczego“. Przytem przedstawiciele zaznaczyli: „Przyjm, panie starosto to, co dostajemy i co z całego serca oddajemy“.

Trudności w uzyskaniu sprawiedliwości

Jednym z przedstawionych warunków zaufania obywateli do państwa jest należyty wymiar sprawiedliwości, a na odwrót nic tak nie zraża nawet najofiarniejszego obywatela tak do przedstawicieli władzy jak i do samego państwa jak trudności proceduralne, które uniemożliwiają mu uzyskania sprawiedliwości nawet w najbardziej oczywistych wypadkach. Niestety te tak ważne i tak delikatne sprawy rozstrzyga się dzisiaj przy pomocy niedbale opracowanych dekretów Prezydenta, które wprowadziły prawdziwy chaos we wykonaniu sprawiedliwości, a n. p. dekret o opłatach stemplowych w procesach cywilnych nazwała prasa wprost „komercjolizacja“ — to jest „uhandlowieniem“ sądownictwa. W sprawie tej pisze „Robotnik“.

„Żyjemy w okresie zbiorowego zaniku zmysłu sprawiedliwości. Obie nowele: ze stycznia i sierpnia b. r. zmieniły procedurę karną, obowiązującą dopiero od 1 lipca 1929 r. tak dalece, że obecna procedura karna odbiega zupełnie od pierwotnego tekstu. Rzecz charakterystyczna, że zmiany nie były spowodowane troską o poprawę stanowiska oskarżonego w procesie i o umocnienie praw obywatela postawionego w stan oskarżenia, lecz natomiast zmiany te miały na celu jedynie poprawę nadwyrężonych finansów państwa. Jest to najgorszy rodzaj polityki oszczędnościowej, prowadzonej kosztem naruszenia zasady sprawiedliwości.

Każdy obywatel musi mieć możność obrony swej godności, honoru i egzystencji. Te prawa ma nam zagwarantować procedura karna, której wyłącznym celem jest wykrycie prawdy materjalnej. Niestety, wymienione nowele do Kodeksu Postępowania Karnego naruszyły owe postanowienia zapewniające bezstronność w traktowaniu stron w procesie karnym, zachwiały zasadę równowagi na korzyść prokuratora a niekorzyść oskarżonego, krępując obywatela znajdującego się pod zarzutem oskarżenia nader formalistycznymi przepisami, ograniczającymi wolność i swobodę niezbędną w wykonaniu obrony. Oskarżyciel ma możność w ciągu całego przewodu sądowego składania wniosków dowodowych, gdy tymczasem **oskarżony może swe prawo obrony wykonać jedynie w ciągu dwóch tygodni po doręczeniu aktu oskarżenia. Odebrano zaś mu możność i swobodę wykonania swej obrony na rozprawie ustnej.**

Takie przepisy proceduralne nie dają możności wykrycia prawdy materjalnej, ale natomiast są one jedynie drogą ułatwiającą skazanie obywatela. Podobna tendencja nie może być podstawą ustroju prawnego.

Cukier dla koni

Na skutek starań jednego z obszarników Bank Cukrownictwa przydzielił mu znaczniejszą ilość cukru na paszę dla koni. Cukier ten został przedtem skażony, to jest zaprawiony w ten sposób, żeby nie mógł być użyty na spożycie przez ludzi; jako skażony zaś nie podlega opłatom i może być sprzedawany bardzo tanio, tak, iż kalkuluje się, jako uzupełnienie paszy dla koni w czasie cięższych robót.

Tak więc dzięki polityce rządu z jednej strony, a gospodarce kartelu cukrowniczego z drugiej słodkim, pożywnym i tanim cukrem „krzepić“ się będą nie tylko świnie angielskie, ale i obszarnicze konie polskie. Tylko ludzie w Polsce nie mogą się doczekać tego, żeby „krzepiący“ cukier stał się dla nich dostępny.

Czy wolno nie wpuścić policjanta do mieszkania?

Warszawski Sąd grodzki zbadał i rozstrzygnął w połowie bież. miesiąca ciekawą sprawę. Chodziło o to, czy wolno niewpuścić policjanta do mieszkania lub do sklepu.

Niejaki Joselberg, właściciel kawiarenki w Warszawie, handlował w niedzielę, a gdy policja chciała tam wkroczyć, Joselberg zamknął drzwi i policji do wnętrza nie wpuścił.

Sprawa przyszła przed sąd. Obrońca Joselberga podniósł zaraz na początku rozprawy, iż w nowym kodeksie karnym nie ma przepisu, któryby pociągał za sobą karę za niewpuszczenie policjanta do mieszkania lub do sklepu, czli, że takie niewpuszczenie nie jest przestępstwem.

Sąd wydał tedy wrok uniewinniający Joselberga.

Niespodziewane skutki ustawy

Ustawa, wydana przez rząd Stanów Zjedn. ustanawiająca, że wobec bezrobocia nie wolno w biurach rządowych zatrudniać równocześnie męża i żony pociągnęła za sobą niespodziewane wyniki. Oto mnóstwo urzędników i urzędniczek zawiadomiło władze, że żyją w separacji z mężami, wzgl. żonami. Rząd, podejrzewając, że separacje takie są fikcyjne, robił zgłaszającym się pewne trudności. Wobec tego rzekomi separacjoniści licznie zgłaszają się obecnie do sądów z podaniem o rozwód.



NAJMŁODSZY WÓDZ INDJAN.
„Głos Jeleni“ odziedziczył godność wodza Indjan Kolumbji Brytyjskiej mimo naprawdę młodego wieku.

Nadużycia sanacyjnych wojtów

W gminie Marki, położonej niedaleko Warszawy, wykryto podczas rewizji ksiąg gminnych wielkie nadużycia. Okazało się mianowicie, że wójt Piotr Jędrzejewski przywłaszczył sobie 25 tysięcy zł., a oprócz tego fałszował asygnaty. Suma fałszywych asygnat dosięgła 150 tysięcy zł.

Aresztowano nietylko wójta Jędrzejewskiego, ale i 6 sołtysów gminy Marki.

Na nadużycia natrafiono przy rewizji także w gminie Nieporęt. Wójt tej gminy, Wróbel, roztrwonił 31 tysięcy zł., a kilkanaście tysięcy przywłaszczył sobie. Aresztowano go także.

Są to rzeczy bardzo smutne, ale dzieją się dlatego, że wójtami robi się dziś przeważnie nie tych, którzy mają szacunek i zaufanie w gminie, lecz tych, którzy się dobrze wysługują sanacji przy wyborach. A potem takie są skutki.

Fortele miłości

Nowela

Irenka liczyła lat ośmnaście, miała duże niebieskie oczy i usta koralowe. Podobał jej się Leon, urzędnik pocztowy. W mundurze służbowym było mu do twarzy. Widywała go dwa razy dziennie — rano gdy szedł do służby, i wieczorem, gdy wracał. Aby go widzieć, wyczekiwała Irenka nieubrana przy oknie za firanką. W pokoju było chłodno, więc nabawiła sie kataru i grypy. Był to „katar miłości“ i „grypa wyczekiwania“. Przetrwała je mężnie.

— Dlaczego ta mała zawsze zakatarzona? — pytał zdziwiony ojczulek. — Powinna wychodzić częściej na świeże powietrze.

Urząd pocztowy znajdował się w pewnem oddaleniu od jej domu, i dlatego najmilszą przechadzka dla Irenki była droga do urzędu pocztowego.

O ile się na pocztę idzie, trzeba mieć interes. Najpraktyczniej byłoby kupić znaczek pocztowy. Coprawda Irenka nie miała zamiaru pisać do kogokolwiek, lecz znaczek to nie kiełbasa, nie zaśmierdzi się z czasem.

Irenka podeszła do okienka, na którem widniała wielka czwórka i napis: „Wydawanie listów poste restante“. Przed nią stało dwóch panów i czekali, aż Leon przeszukał cały stos listów. Przy okienku czwartem pełnił on służbę. Gdy jej kolejka przyszła, wykrztusiła nieśmiało:

— Ja chciałabym znaczek...

Leon podniósł oczy na nią i odpowiedział zdumiony:

— Znaczki otrzyma pani przy okienku pierwszem lub w kiosku.

— Myślałam, że i pan znaczki sprzedaje. Potrzebuję właściwie tylko jeden znaczek.

Spojrzał na nią powtórnie, i zastanawiając się, zapytał:

— W jakiej cenie?

— Na list miejscowy.

Leon otworzył zniszczoną książkę z kartami z kartonu, pomiędzy któremi leżały znaczki, i wręczył jeden Irence. Interes był załatwiony.

— Widział mnie przynajmniej — mówiła Irenka do siebie i wyszła.

Co miała zrobić z tym znaczkiem? Do kogo miała napisać?

Po upływie trzech dni poszła Irenka znowu do okienka czwartego, przed którem stał tylko jeden pan. Zastanawiał się, czy ma dopłacić dziesięć groszy za pocztówkę z Krakowa, czy nie. Leon był źle usposobionym, gdy Irenka się do niego zwróciła z zapytaniem, czy nadszedł dla niej list „poste restante“

— Proszę napisać swoje nazwisko — mówił.

Irenka namalowała staranie: „Irena Obywatelska“. Leon przeczytał i podniósł na nią oczy; czuła, że ją poznaje. To ją ucieszyło. Leon szukał długo i nie mógł listu znaleźć. Zrobiło jej się żal, że fatyguje go niepotrzebnie. Chciała już odchodzić, wtem znalazł rzeczywiście list.

— Państwo Obywatelscy. List z Poznania. Czy oczekuje pani listu z Poznania?

— Nie, to nie dla mnie. Nie jestem jeszcze mężatką, — odpowiedziała Irenka, rumieniąc się. Uśmiechnęła się.

Leon uśmiechając się, mówił:

— Może jutro coś dla pani nadejdzie.

Następnego dnia był rzeczywiście list dla niej. „Pani Irena Obywatel

(Ciąg dalszy na str. 4-ej.)

Prawo i podatki.

Nowe dekrety rolnicze

Jak się dowiadujemy, projektowane jest jeszcze wydanie w najbliższym czasie w formie rozporządzeń P. Prezydenta 4 ustaw, dotyczących rolnictwa i instytucji kredytu rolniczego. Dwa z tych dekretów będą już tematem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów i zostaną najprawdopodobniej uchwalone. Są to dekrety, dotyczące nowych uprawnień egzekucyjnych Ziemstw Kredytowych i Państwowego Banku Rolnego. Jak wiadomo, Towarzystwa Kredytowe, Ziemskie na terenie b. Kongresówki posiadają specjalne uprawnienie, umożliwiające przeprowadzenie egzekucji we własnym zakresie w trybie uproszczonym. Podobne uprawnienia uzyskać mają na podstawie dekretu Ziemstwa Kredytowego b. zaboru austrjackiego i pruskiego. Również oficjalnym dekretem otrzyma także uprawnienie P. B. R. Dalsze dwa dekrety są jeszcze w opracowaniu i dotyczą: 1) nowelizacji Lex Ludkiewicz, 2) konwersji zaległości rolniczych.

Projekt pierwszego dekretu ma wprowadzić dalsze ułatwienie w zakresie obrotu ziemią. Projekt dekretu o konwersji zaległości od pożyczek i pożyczek instytucji kredytu długoterminowego przewiduje konwersję ze zgodą lub bez zgody dłużnika wszystkich należności instytucji kredytu długoterminowego na pożyczkę dodatkową w listach zastawnych lub obligacjach oprocentowanych instytucji kredytu długoterminowego. Jak słychać, pożyczkom dodatkowym ma przysługiwać pierwszeństwo hipoteczne narówni z pożyczką już skonwertowaną i umorzoną.

Dwa ważne okólniki w sprawach egzekucyjnych

Min. Skarbu wystosowało do urzędów skarbowych okólnik w sprawie sposobu ustalenia należności nieściągalnych.

Kierownik urzędu skarbowego musi powołać do każdej sprawy specjalną komisję, której przewodniczy z urzędu, w skład której wchodzi przedstawiciel wierzyciela i dotychczasowej władzy egzekucyjnej.

O ile wierzyciel i władza egzekucyjna są jedną i tą samą osobą, wówczas ta deleguje tylko jednego przedstawiciela, któremu jednakowoż przysługuje w tym wypadku prawo oddania dwóch głosów. Uchwały komisji zapadają zwykłą większością głosów. Najpierw głosuje przedstawiciel wierzyciela, następnie przedstawiciel dotychczasowej władzy egzekucyjnej, a w końcu przewodniczący.

Uznanie przez komisję pewnych należności za nieściągalne nie przesądzą bynajmniej kwestji ich umorzenia.

Sprawa ściągnięcia tych należności może być po upływie pewnego czasu wznowiona, o ile warunki majątkowe dłużnika ulegną zmianie.

Sprawy należności uznanych za ściągalne, mają być przekazywane urzędowi skrbowemu do dalszego prowadzenia egzekucji. Rozpatrywanie przez komisję podlegać też mają sprawy o należności państwowego podatku bezpośredniego, których egzekucja należała dotychczas do organów komunalnych, a to celem uniknięcia przekazywania do egzekucji należności, które ze względu na zdolność płatniczą dłużników nie nadają się do egzekucji.

Jednocześnie ministerstwo wydało drugi okólnik, w którym wyjaśnia, iż wierzyciel zwracający się do urzędu skarbowego o ściągnięcie należności, obowiązany jest przesłać urzędowi: 1) wniosek egzekucyjny, 2) upomnienie, jakie ma być wysłane dłużnikowi, 3) projekt zarządzenia egzekucyjnego w dwóch egzemplarzach, oraz 4) tytuł wykonawczy z jednym odpisem.

Urząd skarbowy zanim przystąpi do właściwych czynności egzekucyjnych, musi przesłać dłużnikowi pisemne upomnienie.

NAJCIEKAWSZE Z DNIA

Polski.

SPŁONĘŁY DWIE WSIE.

W Dmytrach powiatu lwowskiego wybuchł w domu Pobilaka pożar, który wskutek silnego wiatru w ciągu kilkunastu minut przerzucił się na kilkadziesiąt sąsiednich budynków. Pożar trwał od rana do późnej nocy i zniszczył doszczętnie 156 zabudowań, w tem kilkadziesiąt budynków mieszkalnych, inwentarz żywy i martwy i prawie wszystkie zbiory tegoroczne. Bez dachu nad głową znalazło się około 60 rodzin. Niektórzy organa prasy lwowskiej obliczają straty w przybliżeniu na 500.000 zł.

Onegdaj we wsi Rubel, pow. stoliński wybuchł pożar z nieustalonych dotąd przyczyn.

Pożar objął wkrótce niemal całą wieś. W płomieniach zginęła kobieta oraz dwoje dzieci. Spłonęło 350 zagród gospodarskich, a ponadto większe ilości zboża. Straty są dotychczas nieustalone. Jednak według prowizorycznych obliczeń są one ogromne.

Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenie, celem wykrycia przyczyny tego strasznego pożaru.

STADA WILKÓW POJAWIŁY SIĘ W SŁONIMSKIEM.

Z powiatu słonińskiego, woj. nowogrodzkiego, nadchodzą wiadomości, że na terenie gminy kostrowickiej pojawiła się duża ilość wilków, które poczyniły wielkie spustoszenia wśród żywego inwentarza. Miejscowe władze powiatowe zamierzają w związku z tem urządzić w najbliższym czasie wielką obławę.

DAR DLA NAJSZYBSZEGO CZŁOWIEKA ŚWIATA.

Mistrz olimpijski, najszybszy człowiek świata, nasz rodak Janusz Kusociński, otrzymał w podarunku od Polonji amerykańskiej piękny samochód dwuosobowy. Samochód ten ma być niebawem przesłany z Ameryki. Jest nadzieja, że władze sportowe nie będą robiły Kusocińskiemu trudności z przyjęciem tego daru.

SAMOBÓJSTWO KUSTOSZA MUZEUM WOJSK.

W Muzeum Wojskowem w Warszawie popełnił samobójstwo, strzelając sobie z rewolweru w głowę, zastępca kustosza tego muzeum, kpt. Apolonjusz Bartoszewski.

Ze świata

STANISŁAW HAUSNER POLECI DO POLSKI.

Polak Stanisław Hausner przygotowuje się do nowego lotu transoceanicznego Nowy Jork—Warszawa. Lot nastąpi prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku.

Obficie płynące składki na samolot dla Hausnera pozwalają przypuszczać, że niebawem Hausner otrzyma nowy samolot. Będzie on nosił nazwę „Polska“.

KONIEC STRAJKU WŁÓKIENNICZEGO W ANGLJI.

Wielki strajk robotników włókienniczych w Manchester w Anglji, obejmujący ponad 250 tys. robotników, został zlikwidowany i robotnicy powrócili do pracy.

750 METRÓW POD POWIERZCHNIĄ MORZA.

Znany badacz głębin morskich dr William Beebe, dokonał na wybrzeżu małej wysepki, należącej do archipelagu Bermudy, nowej śmiałej próby nurkowania, w czasie której ustanowił nowy rekord i poczynił szereg zdjęć naukowych.

Dr. Beebe udał się w kuli stalowej w głębinę, osiągając głębokość 750 m.

W czasie przebywania w głębinach morskich dr. Beebe donosił ustawicznie o swoich spostrzeżeniach, dając zarazem niezwykle ciekawe opisy świata zwierzęcego i roślinnego tych regjonów morskich, zaznaczając równocześnie, że obserwuje tysiące gatunków ryb, których dotąd nie dostrzegło żadne oko ludzkie. W czasie nurkowania udało mu się dokonać szeregu zdjęć fotograficznych.

Dr. Beebe zasłużył się m. in. bardzo na polu naukowem, dzięki swoim badaniom, przeprowadzonem na morzu Kalabryjskiem, osiągając już wtedy głębokość 500 metrów.

WRACAJĄ DO BOGA.

W sowietach zaznacza się coraz większy wzrost nastrojów religijnych. „Bezbożnik“, organ sowieckich ateistów, donosi, że chłopi wsi podmoskiewskich urządzili w czasie żniw na polach procesje z nabożeństwem. To same pismo donosi, że jedna z kolonij niemieckich na Kaukazie utrzymuje kościół i pastora oraz kształci dzieci w duchu religijnym.

ORYGINALNY PODARUNEK DLA OJCA ŚW.

Jeden z nawróconych Chińczyków przesłał przed paru dniami Ojcu św. portret wykonany na... ziarnku ryżu. Rozpoznać można ten portret pod mikroskopem. Ojciec św. był bardzo rozrzewniony pietyzmem nowonawróconego.

Cieszcie się pijacy!

Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie ministra skarbu, ustalające nowe ceny na wyroby monopolu spirytusowego.

W porównaniu z dotychczasowemi zostały one obniżone przeciętnie o 20 proc. i tak: Cena sprzedażna łącznie z opłatą monopolową za 1 litr spirytusu 100-stopniowego do wyrobu wódek gatunkowych i t. d. ustala się na zł. 9 (zamiast dotychczasowej 12.50). — Litr 100-stopniowego spirytusu dla celów leczniczych kosztować będzie 9 zł. zamiast 10.40.

Ceny wódek będą następujące: za 1 litr wódki zwykłej czystej 35-stopniowej zł. 4 zamiast 4.80, litr wyborowej mocy 40 stopni 5.30 zamiast 6.90, luksusowje mocy 45 st. 7.50 zamiast 1040.

Ceny spirytusu 90-stopn. wynosić będzie zł. 10.20 za litr zamiast 12.50.

Odpowiednio zostały obniżone ceny wyrobów monopolowych w butelkach półlitrowych i mniejszych. Zniżka ta nastąpiła oczywiście z powodu bardzo gwałtownego spadku wpływów z monopolu spirytusowego.

Krążą pogłoski że w najbliższym czasie obniżone będą także ceny wyrobów monopolu tytoniowego.

(Ciąg dalszy ze str. 3)

ska — poste restante“. Był w miejscu nadany. Odchodząc od okienka, zarumieniła się Irenka po same uszy.

— Dzień dobry pani — przywitał ją następnego dnia młody urzednik. — list dla pani Ireny Obywatelskiej? Zaraz zobaczę.

I znowu był list dla niej, nadany w miejscu. Dziś wyjątkowo gruby i ciężki.

— Kto to poświęca tyle czasu na pisanie tak grubych listów? — zauważył z uśmiechem pan Leon. — Czy nie może się z panią spotkać?

— Jest bardzo zajęty. Nie może! — wytłumaczyła Irenka i uiściła żądaną dopłatę.

— On? — Tak, tak...

Tylko tyle wypowiedział i spochmurniał. Gdy Irenka za dwa dni przed okienkiem stanęła, był jeszcze ponurym. Milcząco podał jej list. Irence z radości łopotało serce. Gdy odchodząc „przypadkowo“ jeszcze raz się obejrzała, uchwyciła jego przeciągłe spojrzenie.

— Co on pani też tak pisze, pani Irenko? Tak często... — nie mogąc się powstrzymać, zapytał urzędnik.

— Różności. — odpowiedziała. — To i owo...

— Czy nie widujecie się?

— Bardzo rzadko.

— Kto to pisze? — Krewny?

— Nie, to nie...

— Proszę! — odezwał się ktoś niecierpliwie za jej plecami.

Irenka odeszła do następnego okienka.

Następnego dnia podał jej Leon z suchem pozdrowieniem, zamiast jednego — dwa listy. I obydwa były na miejscu nadane.

— To chyba nieporozumienie, — zauważyła Irenka i oddała list z nieznanym rękopisem urzednikowi.

— Tu jest wyraźnie napisane: „Pani Irena Obywatelska“, a moim obowiązkiem jest ten list pani doręczyć!

Irenka rozdarła kopertę i czytała: „Wielce szanowna pani! Dlatego, że rozmowa przy okienku jest niedozwolona, pozwalam sobie na skreślenie kilku słów...“

Nie patrząc na podpis, wiedziała Irenka, kto był adresatem. Naturalnie Leon.

Gdy Irenka po pewnym czasie znowu do okienka przybyła, udawał, że nie pamięta treści listu. Patrząc ponuro na ziemię, wręczył jej znowu dwa listy: ten od tego stałego — nie krewnego, i drugi od nowego korespondenta. — Tak szło cały tydzień.

— ...Nie mamy możności rozmawiania przy okienku, więc powinniśmy spotkać się na innem miejscu. Następną niedzielę jestem wolnym. Lecz obawiam się, że pani przeszkadzam. Ów pan, który pani takie grube listy pisuje (w ostatnim czasie staja się cieńsze) ma napewno większe prawo do pani, niż ja...

W piątek otrzymała Irenka tylko jeden list. Od Leona. Ten pierwszy korespondent nie napisał. Ręka Leona drżała, gdy jej kopertę podawał.

— Więc jutro w parku miejskim, w ogrodzie róż, o godzinie dwunastej w południe? — zapytał. Ona skinęła.

— — — — — — — —

Pierwsze pytanie, które Leon swej narzeczonej stawił po otrzymaniu słowa, było:

— Kto jest tym panem, który do ciebie takie grube listy pisywał?

Irenka odpowiedziała nieśmiało:

— Nikt, mój kochany. To nie były listy, tylko stare gazety, które sama do siebie przesyłałam, aby...

* NINIEJSZY NUMER „Gazety Grudziądzkiej“ jest ostatnim numerem w tym miesiącu i kwartale.

Kto zatem nie zapisał „Gazety Grudziądzkiej“ na **październik lub też na cały IV-ty kwartał, niech natychmiast idzie na pocztę i uskuteczni zapis.**

Zbliża się ciekawy czas obrad Sejmu, każdy więc światły obywatel musi wiedzieć nad czem radzi przedstawicielstwo narodowe.

W miesiącu październiku dodamy również książeczkę **„Ciekawe opowieści“** o czem musicie pamiętać.

Zjazdy powiatowe

Stronnictwa Ludowego.

odbędą się w następujących miejscowościach:

Sokołow Podlaski w dniu 2-go października br. o godz 1 po poł. w sali Domu Ludowego w **Sokołowie.**

Siedlce — dnia 9 października br. o godz. 1 po poł. w Sekretarjacie powiat. w Siedlcach przy ul. Piłsudskiego 55.

Częstochowa — w dn. 9 października o godz. 12 w poł. w lokalu Dozorców, przy Al. 2-ej Nr. 22 w Częstochowie.

Rypin — dnia 9 października w Rypinie w lokalu Sekretarjatu przy ul. Tylnej 3 m. 3 o godz. 12 w poł.

Garwolin — w dn. 16 października o godz. 3 po poł. w Woli Rębkowskiej w Domu Ludowym. Termin 16 października jest już pewny i ostateczny.

Węgrow — dnia 30 października w Węgrowie.

Kalisz — dnia 30 października w Kamieniu.

Sekretarjaty Stronnictwa Ludowego

Wilno. — Sekretarjat Wojewódzki Stron. Lud. w Wilnie, mieszczący się przy ul. Ofiarnej 2 m. 4, czynny jest codziennie w godzinach urzędowych. Nadto w dni targowe tj. we wtorki i piątki każdego tygodnia, w godzinach od 10 do 11 rano udzielane będą bezpłatnie porady prawne dla członków Stronnictwa.

Kielce. — Sekretarjat Wojew. S. L. w Kielcach mieści się przy ul. Wesołej nr. 5 (parter od ulicy) i jest czynny we wtorki i piątki: w Sekretarjacie są udzielane porady w sprawach administracyjnych, skarbowych, ziemskich, sądowych i organizacyjnych.

Chełm Lubelski. — Sekretarjat S.L. mieści się w Chełmie, przy ul. Lubelskiej 81 (naprzeciw ogrodu miejskiego) i otwarty jest każdego dnia w tygodniu, oprócz niedziel i świat. Sekretarjat załatwia sprawy organizacyjne, ziemskie, podatkowe, administracyjne i samorządowe. We wtorki bywa w Sekretarjacie p. poseł Konstanty Pac.

Lubartów. — Sekretarjat S. L. mieści się w Lubartowie, pzy ul. Lubelskiej nr. 113, i czynny jest we wtorki. W Sekretarjacie załatwiane są wszelkie sprawy or ganizacyjne i prawne. — W **Łęcznej,** pow. lubartowskiego, obok kościoła został otwarty Sekretarjat Stron. Lud, i czynny jest w poniedziałki. Sekretarjat załatwia wszelkie sprawy organizacyjne i prawne.

Odpowiedzi Redakcji.

— **Morowicz p. Gorzkowice.** Z nadsyłanych wierszy korzystać nie będziemy, a gazety nie możemy darmo wysyłać.

— **Makowiec Apolinary, Moszczenica.** Czy p. gen. Haller przebywa obecnie w Małopolsce, tego donieść panu nie możemy, prawdopodobnie znajduje sę w swej posiadłości Gorzuchowo na Pomorzu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Sobota 1 października 1932.
Sobota; Jana z Dukli. Wsch. sł. 5,37; zach. 6.40. Wschód ks. 22,38: z. 16,35.
Niedziela: Bolesława. Wschód sł. 5,22; zach. 5,52; Wsch. ks. 18,27; z. 17.31
Poniedziałek: Kandyda. Wsch. sł.5,06; zach. sł. 6,01. Wsch. k. 17.46; z. 2,10.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych zostosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa** wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach.

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“ wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ i OSADNIK“.**

Województwa centralne.

MIESZKAŁ W GROBOWCU — A SPAŁ W TRUMNIE.

W nocy z dn. 24 na 25 bm. w jednym z grobowców na cmentarzu w Gołonogu zatrzymano niejakiego Jana Pędzińskiego bez stałego miejsca zamieszkania, pochodzącego z Kutna. Oświadczył on, że nie mając mieszkania, zamieszkał w grobowcu. Pędziński sypiał w trumnie, z której poprzednio usunął zwłoki.. Posiadał on w grobowcu koc, przybory do golenia i zapas chleba. Pędzińskiego przekazano władzom sądowym.

ŚWIĘTOKRADCY NIE PRZESTAJA RABOWAĆ KOŚCIOŁÓW POD CZĘSTOCHOWĄ.

Nieznani sprawcy zapomocą wyjęcia szyby w oknie zakrystji kościoła parafjalnego w Łazach dostali się do wnętrza kościoła, gdzie pozostali przez całą noc. Złoczyńcy skradli jedną monstrancję srebrną, pozłacaną, jeden kielich srebrny pozłacany i jedną puszkę srebrną, następnie rozbili tabernakulum, rozsypali komunikanty i zabrali srebrną puszkę.

Złoczyńcy, niezadowoleni z łupu, udali się do kościoła w Zawierciu, gdzie po wyłamaniu zamku z tabernakulum, rozsypali również komunikanty i skradli srebrną pozłacaną puszkę. Po dokonaniu kradzieży złoczyńcy wyjęli szybę z okna w bocznej nawie, wydostając się na cmentarz kościoła.

Wartość skradzionych przedmiotów w obydwu świątyniach wynosi kilka tysięcy złotych.

HARCE PIORUNA.

Podczas burzy nocnej w Sosnowcu piorun uderzył w budynek P.K.U. przy ul. Nowej, dostał się po drucie od stanego przewodu do mieszkania kpt. Piętowskiego, przedziurawił ścianę, zniszczył instalację elektryczną i wpadł do mieszkania por. i następnie chorążego P.K.U., uszkodził przewody elektryczne, zdemolował pokój i wyleciał przez okno. Ludzie obudzili się z przerażeniem, sądząc, że się pali, albowiem ściany były bardzo mocno osmolone. W mieszkaniu kapitana piorun wyrwał wielką dziurę w suficie.

ROZSTRZELANIE SZPIEGA ŻOŁNIERZA.

Wojskowy sąd okręgowy nr. 1 w Warszawie, jako sąd doraźny, po dwudniowej rozprawie, 20 i 21 bm., skazał na karę śmierci strzelca Hieronima Wysockiego z 1 pułku radjotelegraficznego, za szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Wobec nieskorzystania z prawa łaski przez P. Prezydenta Rzplitej wyrok został dnia następnego, o godz. 8-mej wieczorem, wykonany.

ZAWÓD MIŁOSNY POWODEM SAMOBÓJSTWA OFICERA.

Śledztwo w sprawie samobójstwa podpor. 37 p.p. z Kutna, Henryka Grajewskiego, którego zwłoki znaleziono, jak donosiliśmy, w zagajniku w Podgórzycach, wykazało, że przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

Małopolska.

GENERAŁ JAN HEMPEL OFIARĄ TRAGICZNEGO WYPADKU.

W czasie polowania na kuropatwy w okolicy Krosna wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie emerytowany generał W. P. Jan Hempel, zapomniawszy opuścić kurki przy strzelbie, spowodował wystrzał, który cały ładunek śrutu wpakował mu w pierś. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala, lecz przed zabiegiem chirurgicznym gen. Hempel zmarł.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA W WIELICZCE.

Zajęty w kotłowni salin wielickich robotnik nazwiskim Trojanowski, wysłany został do naprawy dachu nad kotłownią. Niezabezpieczony wstąpił na blachę, która była zupełnie podziurawiona. O wypadek nie było trudno. Tak się też stało. Trojanowski, wstąpiwszy na uszkodzoną blachę, spadł, ponosząc śmierć na miejscu.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie.

OKRADLI SZKOŁĘ HANDLOWĄ W TARNOWIE.

Do szkoły handlowej w Taruowie dokonano włamania. Nieznani sprawcy, dostawszy się do sali konferencyjnej i sekretarjatu, porozbijali szafy, szukając widocznie pieniędzy. Udało isę im zabrać 105 złotych pieniędzy składkowych.

ARESZTOWANIE FAŁSZYWYCH BANKRUTÓW.

W ostatnich czasach mówi się wiele o licznych wypadkach zgłoszenia upadłości wśród sfer kupieckich. Częstokroć te „upadłości“ mają źródło w spekulacji. I tak ostatnio policja krakowska aresztowała dwóch kupców krakowskich, a to Adolfa Spinera i Nachmana Klingera, którzy usiłowali naciągnąć swych wierzycieli na kwotę 200.000 zł., przyczem skarb państwa z powodu nieuiszczenia przez nich podatków poniósł szkodę na 10.000 zł.

Wymienieni ogłosili upadłość, ukrywając znaczną ilość towarów. Oszukańcza manipulacja jednak się nie udała. Władze bowiem wpadły na ślad ukrytego towaru, który znaleziono w przechowaniu u Klingera. Towar zabezpieczono i oddano do dyspozycji sądu, a fałszywych bnakrutów osadzono pod kluczem.

Kresy Wschodnie.

ARESZTOWANIE B. KOMISARZA CZEREZWYCZAJKI.

Mieszkaniec wsi Daryniszki na Wileńszczyźnie napotkał pewnego osobnika, który wydał mu sie podejrzany. Wkrótce zorjentował się on, że zna tego osobnika i jest to były komisarz czerezwyczajki w Mińsku Borys Usmatowicz.

Usmatowicz w roku 1921 w Mińsku skazał na śmierć ojca mieszkańca tej wsi Bakulańca oraz wielu innych Polaków z Białorusi. W roku 1925 Usmatowicz przybył do Polski, gdzie zamieszkał na stałe. Usmatowicza aresztowano.

PŁÓTNO DLA WOJSKA.

Ministerstwo Spraw Wojskowych udzieliło kredytu w wysokości 30 tys. złotych na zakup na terenie woj. wileńskiego płótna na potrzeby armji.

EPIDEMJA TYFUSU BRZUSZNEGO I PLAMISTEGO W WILNIE.

Wybuchła w Wilnie epidemja tyfusu brzusznego. Zanotowano 16 wypadków zasłabnięć na tyfus brzuszny i 2 na tyfus plamisty. Również w powiecie wileńsko-trockim rozszerzyła się epidemja tej choroby. Zanotowano 18 wypadków zachorowań.

Do powiatu wileńsko-trockiego wyjechała kolumna przeciwtyfusowa. Na terenie powiatu dziśnieńskiego, brasławskiego i święciańskiego zanotowano około 30 wypadków zasłabnięć na tyfus brzuszny.



Zgromadzenia

Stronnictwa Ludowego

odbędą się w następujących miejscowościach:

powiat Płońsk — w dn. 2 października w **Żukowie,** pow. płońskiego (gm. Naruszewo), z udziałem pp. sekretarza nacz. Bagińskiego, posła Białoskórskiego, p. Wieczorka i innych.

Garwolin — dnia 2 października, w Osiecku, w domu ludowym: dnia 16 października, o godz. 12 w poł., w **Garwolinie,** na którym będa przemawiać: prezes dr. Wrona, pos. Smoła i p. Zalewski.

Sokołow. — Dnia 16 października, w **Sokołowie.** Obecni będa przywódcy ruchu ludowego.

Chełm. — Dnia 2 października, w **Dorohusku,** z udziałem pos. K. Paca.

Stopnica — dnia 16 października, o godz. 2 popoł., w **Strażyskach,** w domu p. sen. Szafranka. odbędzie się **zjazd rejonowy** Stron. Lud. z udziałem posła Araszkiewicza.

Brzeziny — dnia 16 października we wsi **Sosnowe Pieńki,** odbędzie się zgromadzenie S. L. z zachodnio-półn. części powiatu u p. Józefa Ciesielskiego, z udziałem pos. J. Smoły.

Miechów. — Dnia 9 października Zarząd Powiatowy organizuje uroczystość wręczenia sztandaru powiatowego, na której będą obecni pp. prezes dr. Wrona, prezes M. Róg i pos. Waleron.

Opole Lubelskie. — dnia 25-go października odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru powiatowego S. L. z powiatu puławskiego. na której będą obecni przywódcy ruchu ludowego.

Ilza. — Dnia 2 października, o godzinie 12 w poł., w Sekretarjacie S. L. w Iłzy, odbędzie sie posiedzenie Zarządu Powiatowego S. L., wybranego na zjeździe z dn. 4 września. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich konieczna.

Konin. — Dnia 7 października br., w lokalu Sekretarjatu w Koninie, przy ul. Słupeckiej 11-13, odbędzie się zebranie prezesów Kół. Obecny będzie poseł Langier.

Pinczów. — Dnia 2 października, we wsi **Topola,** odbędzie sie wielka uroczystość wręczenia sztandaru S. L. Koła w Topoli, na które przybędą pp. senator Ciastek, pos. Madejczyk, pos. Duro, pos. Araszkiewicz i inni.

KATASTROFA SAMOLOTU LITEWSKIEGO NA POGRANICZU POLSKI.

Do rzeki Mereczanki spadł samolot litewski, który, straciwszy orjentację, znalazł się na terenie polskim. W ostatniej chwili lotnik, spostrzegłszy to, cofnął się z zamiarem lądowania w pobliżu Dymitrówki na terenie Litwy. Wskutek nieumiejętnych manewrów aparat wpadł do rzeki. Lotnik wydostał się z wody i zaalarmował strażników, którzy przy pomocy dźwigów wydostali samolot, ale już z połamanemi skrzydłami.

ZGINAŁ OD KUL BOLSZEWICKICH

Około Rakowa, na granicy sowieckiej, zabity został przez strażników bolszewickich pewien osobnik, który usiłował przedostać się na teren Polski. Osobnik ów zdołał nożycami przeciąć druty kolczaste, lecz w ostatniej chwili, gdy czołgał się w kierunku słupów granicznych polskich, został zauważony przez strażników i zastrzelony.

Na pograniczu krążą pogłoski, że zastrzelonym jest pewien wyższy wojskowy sowiecki, który, popełniwszy wielkie nadużycia finansowe, zamierzał zbiec do Polski

ŻYCIE GOSPODARCZE

Notowania giełdowe

z dnia 28-go września 1932 r.

Bydło i mięso.

Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Lwów
Woły I. gat.	85— 95	48— 52
Woły II. gat.	70— 75	—
Stadniki I. gat.	—	40— 45
Stadniki II. gat.	—	30— 35
Stadniki III. gat.	—	—
Krowy I. gat.	—	40— 55
Krowy II. gat.	60— 70	30— 37
Krowy III. gat.	—	—
Jałówki I. gat.	—	50— 57
Cielęta I gat.	100—110	63— 85
Swinie:		
ponad 150 k g.	115 -125	135—140
130—150 kg.	100—115	125—135
110—130 kg.	85— 95	95—105

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	31,10
1 dolar amerykański	zł	8,91
100 franków francuskich	zł	35,00
100 franków szwajcarsk.	zł	172,50
100 franków belgijskich	zł	123,70
100 koron czeskich	zł	26,40
100 guldenów gdańskich	zł	173,50
100 marek niemieckich	zł	212,15
Gram czystego złota	zł	5,92

Pożyczki dla cukrowni polskich.

W dniu 21 b. m. podpisane zostały w Londynie między grupą banków angielskich z Britisch Overseas Bankiem na czele a obu polskiemi Związkami przemysłu cukrowniczego na kredyty niezbędne dla przeprowadzenia zbliżającej się kampanji cukrowniczej. Ogólna suma obecnie uzyskanych pożyczek wynosi 800 tysięcy funtów szt., z czego 500 tysięcy funtów otrzymuje Związek zachodnio-polskiego przemysłu cukrowniczego w Poznaniu, a 300 tysięcy funtów szt. Związek zawodowy cukrowni b. Królestwa Polskiego Wołynia, Małopolski i Śląska w Warszawie.

Uprawa krajowego tytoniu w roku bieżącym.

W bieżącym roku pod uprawę surowca tytoniowego w Polsce został zajęty obszar 5.213 ha. Na obszarze tym uprawą tytoniu zajmuje sie 43.805 plantatorów.

Najwieksza ilość plantatorów, bo 26.415, zajmuje sie na obszarze 2.216 ha uprawą węgierskiego tytoniu ogrodowego. Tytonie orjentalne uprawia 943 plantatorów na obszarze 113 ha. Tytonie cygarowe uprawia 168 plantatorów na obszarze 24 ha. Tytoń „kentucky“ uprawia 377 plantatorów na obszarze 110 ha. wreszcie machorkę uprawia poważna ilość plantatorów, mianowicie 15.911 na obszarze 2,749 ha.

Przypuszczalny zbiór surowca tytoniowego w b. r. wyniesie według poszczególnych gatunków: tytoni orjentalnych 11.238 kg, węgierskiego tytoniu ogrodowego 3.397.733 kg, tytoniu cygarowego 54.118 kg, „kentucky“ 237.230 kilo i machorki 4.956.299 kg, co ogółem wynosi ponad 8.750.000 kg.

Radjoprogram z Warszawy.

Niedziela, dnia 2. 10. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 11.35 Pogadanka dla sfer pracujących. 12.15 Poranek muzyczny. 14.05 Zakończenie prac konkursowych młodzieży wiejskiej. 14.25—15.00 Muzyka. 14.40 „O krzewach jagodowych“. 16.00 Radjotygodnik dla młodzieży: „Co sie dzieje na świecie?. 16.13 Obrazek dla najmłodszych dzieci p. t. „Białe i czarne dzieci“. 16.25 Płyty gramofonowe. 16.45 „Kącik jezykwy“. 17.00 Koncert popołudn. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.25 Słuchowisko p. t.: „Od Sasa i od lasa“. 20.15 Wiadomości sportowe. 22.10 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 3. 10. 12.45 Płyty gramofonowe. 16.00 Skrzynka Pocztowa. 16.40 „Drzewo Matki Boskiej w Egipcie“. 17.00 Koncert solistów. 18.00 Muzyka taneczna. 19.20 Skrzynka Rolnicza. 19.30 „Na widnokręgu“. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 Operetka „Ewa“. 22.00 Skrzynka Pocztowa Techniczna. 22.15 Muzyka taneczna.

Wtorek, 4. 10. 10.30 Płyty gramofonowe. 16.00 „Wśród książek“, przegląd najnowszych wydawnictw. 16.40 „W promieniach jesiennego słońca“. 17.00 Muzyka operowa. 18.00 Muzyka taneczna. 19.20 „Listowne nauczanie rolnictwa‘.. 19.30 „Bluff i nonsens w muzyce dzisiejszej“. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 Pieśni polskie. 22.00 Fragment z powieści p. t.: „Porucznik Regier“. 22.15 Muzyka taneczna.

Informacje.

Dopłaty na rzecz bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy, dopłaty do opłat telefonicznych, radjowych i kolejowych, przeznaczone na pomoc dla bezrobotnych, w dalszym ciągu są i będą pobierane. Nie zostały one wymienione w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia rb. o pomocy bezrobotnym dlatego, że ustanowione były na mocy rozporządzenia właściwych ministrów, uprzednio już ogłoszonych i nadal obowiązujących.

Kto wygrał w loterję

Główniejsze wygrane.

Piętnasty dzień.

25.000 złotych na nr. 29452.
15.000 złotych na nr. 147317.
10.000 złotych na nr. 46005.
5.000 złotych na nr. 45686.
3.000 złotych na n-ry 11058 18766 22808 59504 104726 133411 145087.
2.000 złotych na nr-y 4713 21288 22454 49776 70405 99394 105801 109124 153761 158809.
1.000 złotych na nr-y 5209 5633 8638 10674 11923 11282 12484 19936 21890 25057 25287 31325 43037 44879 50823 53445 56574 56837 57252 76423 83829 86369 93385 94149 100675 101129 102856 106678 110317 110927 115501 116731 119232 123032 126784 129083 137726 140885 143782 145540 146572 147700 149188 150406 157649.

16-ty dzień.

500 zł. na nr.: 37251 45827 69430 75094 114.336 126851.
3000 zł. na nr.: 34807 44215 51148 56636 88931.
2000 zł. na nr.: 23182 24382 31118 34434 51038 57087 62172 65289 69702 74223 81281 82508 84661 93404 94735 101327 108774 125448 129970 149780.
1000 zł. na nr.: 14398 14933 19187 24140 28992 51854 55901 61341 62014 69109 71162 76753 85656 90720 90876 97374 106330 109223 111159 120997 128110 129420 131962 132525 111168 146025 156598.

Odpowiedzi Redakcji.

— **Budz Stan, Boków.** Zapłacił Pan do 1. 12. 32.

Maturyczne i Dokształcające Kursy „WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14, I. p.

prowadzą ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy powyższe dzielą się na:

1. Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz.
2. Kurs średni 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4-ch klas gimn.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**

Na kursach „Wiedza“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.

PARCELE

wolne od długów, 2 do 20 ha na długoterminowe wypłaty do 10 lat w cenie od zł. 800.— do 1.400,— zł. za hektar **sprzedaję** w następujących majątkach:

1) **Będlewo - Wronczyn,** pow. Poznań. st. kol. Stęszew, ziemia jęczmienno - pszenna; można nabyć dwie osady 20 hektarowe z budynkami.
2) **Łukowo,** pow. Wągrówiec, st. kol. Laskownica, ziemia pszenno - buraczana,
3) **Wiatrowo,** stacja i pow. Wągrówiec, ziemia pszenna i żytnia.
4) **Pawłowo Skockie,** pow. Wągrówiec, stacja Sława lub Sławiany. ziemia żytnio - kartoflana, można nabyć 2 osady 15-to hektarowe z budynkami.
5) **Słomczyce,** pow. Wrześnja, stacja Strzałkowo lub Słupca, ziemia pszenna. Okazja dla ogrodników.

Celem oglądania gruntów należy zgłosić się do zarządu poszcz. majątków.

Kontrakty zawieram:

w czwartki w biurze p. not. **Bernsdorf - Malanowicza** w Wągrówcu. w poniedziałki **w Poznaniu** w biurze moim przy ul. 3 Maja 5. gdzie również udzielam wszelkich informacji ustnie lub piśmiennie. - - - Na odpowiedź znaczek.

(—) Ludwik Gniewosz.

OSTRZEŻENIE

Ostatnio pojawiło się kilku oszustów, ktorzy podszywają się pod naszą firmę. podrabiając nasze teksty ogłoszeniowe; obiecują wysłać browningi. a wysyłają dziecinne, blaszane korkowce. — Tylko wprost z fabryki, t. j od nas można sprowadzić prawdziwe. patentowe browningi, które naprawdę strzelają do celu z metalowych kulek.



Browning. magaz. 6-cio mm. „LUKSUS“ tylko zł. 11,45 (zam. 52). Wykonanie pierwszorzędne z najlepszych materjałów. Setka kul mosiężnych zł 3 65 Broń powyższa zapewnia bezpieczeństwo osobiste w domu i w podróży. Karta na broń zbyteczna. Wysyłamy za pobraniem pocztowem Koszty przesyłki opłaca kupujący. Firma egzystuje od r. 1900 Zwracać baczną uwagę na adres:

Fabryka broni i amun „PERFECTWATCH“ Warszawa, 1. skr. poczt 808 g.

Uwaga: Browningi nasze nadaja się również. dzięki specjalnemu urządzeniu do strzelania na ptactwo śrutem.

Kyffhäuser-Technikum
Bad Frankenhausen (Kyffh.)
dla inżynierów i werkmistrzów. budowa maszyn elektrotechnika. budowa samochodow, budowa maszyn rolniczych, budowa statków powietrznych. Programy bezpłatnie
Własne lotnisko



już wyszedł z druku nr. 16.

jest do nabycia we wszystkich księgarniach i miejscach sprzedaży gazet. Zamówienia abonamentowe przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe, lub można uskutecznić wprost w administracji w Grudziądzu.

Abonament kwartalny 75 groszy.

Baczność Czytelnicy!

Korzystajcie!! Okazja!! Wobec kryzysu i braku pieniędzy obniżyliśmy ceny do minimum i wysyłamy cały komplet towaru dobrego gatunku prawie darmo za **17 złotych,** mianowicie: 3 mtr. kortu na ubranie męskie, 4 mtr. jedwabiu „liberta“ na suknię damską, 1 koszula męska, 1 swetr męski lub damski 3 ręczniki kąpielowe i 1 krawat jedwabny. Wszystko wysyłamy **za 17 złotych** za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Adresować: „POLSKA POMOC“ Łódź, skrzynka pocztowa 549.

Dla chętnych pracy

niema bezrobocia. Każdy może kilkaset złotych miesięcznie zarobić sprzedawając nasze sezonowe **artykuły gumowe,** jak fartuszki, obrusy, czepki kąpielowe, paski damskie i męskie i t p — Artykuły bardzo pokupne Żądajcie prospektów. Firma: KRAIN i FESSER, Katowice, Kochanowskiego 4.

1000 ONDULACYJNYCH GRZEBIENI DARMO



stwarzających podwójną ondulację Onduluje krótkie i długie włosy. Celem rozpowszechnienia naszych **zegarków** otrzyma każdy bezpłatnie grzebień ondul. do zamówionego zegarka na rękę męskiego lub damskiego platinin (chrom) na kamieniach wyr. do minuty z 5-let. gwar. z jedw. tasiemką lub z paskiem skórzanym za zł. 10,75 (zam. 38.) Ze złota franc. doublé zł. 11.95, 15. Srebrne zł 13.95 i 15. 18 50. 25 Kieszonkowe ze złota franc. 5 95, 9 i 12. Dewizki zł 1, 2, 3 Budziki 10.50 i 12.75. Wysyłamy za zalicz Adresować: **Skł. Zeg D/W „CHRONOMETRE“** Warszawa skrz poczt. 939. GG.

Każdy

może łatwa pracą zarobić **kilkaset** złotych miesięcznie przy sprzedaży obligacyj państwowych Zgłoszenia sub: „Energiczny“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Lwów Kościuszki 8.

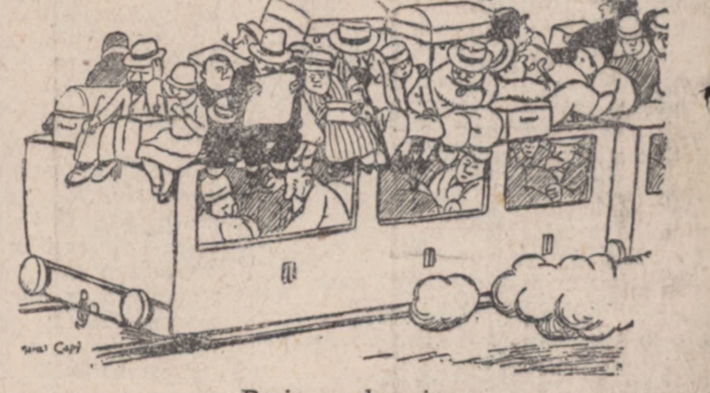
Chcesz tanio

nabyć instrumenty muzyczne zegarki, żądaj bogato ilustrowany cennik który wysyła darmo — Najstarszy w Polsce dom muzyczny Ignacy Cypres. Kraków, Szewska 13 G G

Zioła Lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc. nerwów wątroby, nerek pęcherza. hemoroidom. upławom. obstrukcji, kamieniom żółciowym — kaszlowi, astmie. blednicy, sklerozie artretyzmowi. reumatyzmowi. etc **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej.** — Adres: **Liszki - Apteka.**

HUMOR ZAGRANICZNY.



Pociąg wakacyjny.

(„Journal“)

Prenumerata: „Gazeta Grudziądzka“ wychodzi trzy razy tygodniowo: na wtorek, czwartek i sobotę. Przedpłata wynosi w Polsce na poczcie miesięcznie 1,30 zł. kwartalnie 3.89 zł, w Grudziądzu w ekspedycji, agencjach i filjach: miesięcznie 1,10 zł, kwartalnie 3,30 zł. Pod opaską 4.— zł kwartalnie.

Kwartalnie: we Francji i Belgji 20 franków, w Niemczech 4,10 Rmk, w Szwajcarji 5 franków, w Czechosłowacji równowartość 1 dolara, w Ameryce i w Kanadzie 1 dolar.

Ogłoszenia: „Gazeta Grudziądzka“ wychodzi w 3-ch wydaniach: I. (Pomorze), II. (b. zabór rosyjski, Małopolska, zagranica). III. (Poznańskie, G. Śląsk). Strona liczy na szerokość 4 łamy tekstowe po 62 mm, poza tekstem 8 łamów po 30 mm.

W jednem dowolnem wydaniu: wiersz mm: w zwyczajnych 0,20 zł, w nadesłanem 0,70 zł, w tekście 1,20 zł.

W dwóch dowolnych wydaniach ceny dwa razy wyższe jak w jednem.

W całym nakładzie (wszystkie trzy wydania) wiersz mm: w zwyczajnych 0,50 zł, w nadesłanem 1,50 zł, w tekście 3.00 zł, na 1-szej stronie 4 00 zł.

Ogłoszenia drobne: W wydaniu ogólnem słowo 0 20 zł. słowa tłustym drukiem podwójnie. Ogłoszeń drobnych niżej 2.00 zł nie przyjmuje się. Ogłoszenia drobne umieszcza się tylko za gotówkę zgóry.

Uwagi ogólne: Za zastrzeżone miejsce dolicza się 20%. za układ tabelaryczny 30%. Nekrologi do 50 mm 20% Dla poszukujących pracy bezpłatnie. W zleceniach należy podać koniecznie wydanie. w którem ogłoszenia ma się pojawić. Drobne omyłki, nie zmnieniające zasadniczego sensu, nie uprawniają ogłaszającego do żądania bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Do numeru niedzielnego (z datą sobota w nagłówku), przyjmuje się ogłoszenia do środy rana. Ogłoszenia w miejscach zastrzeżonych zamieszcza się w miarę miejsca. bez gwarancji i tylko wtedy. gdy zostanie zapłacony dodatek 20%. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Uzasadnione reklamacje uwzględnia się do dni 8-miu

Adres: „Gazeta Grudziądzka“. Tuszewo, powiat Grudziądz (Pomorze). Telefon nr. 811 i 812. Konto P. K. O. Poznań nr. 200420. Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. Za Redakcję odpowiedzialny: Tadeusz Pokorski. Tuszewo, pow. Grudziądz

Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu“, w Tuszewie.